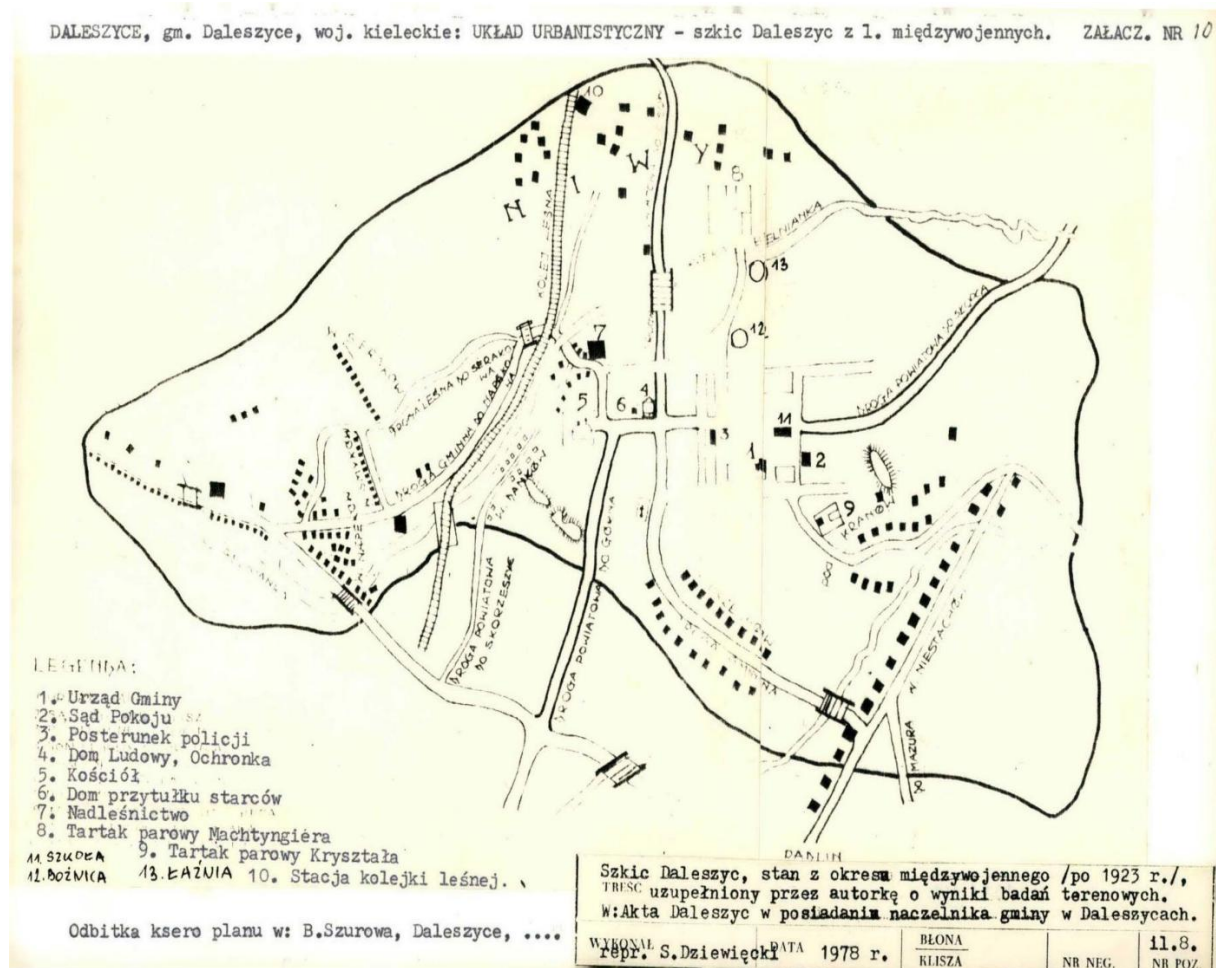


VIII. Rynek w Daleszycach

Daleszyce to małe miasteczko w pobliżu Kielc, którego początki jako osady sięgają XII wieku. Daleszyce odzyskały prawa miejskie 1 stycznia 2007 roku. Wcześniej były miastem przez trzy stulecia od 1569 do 1869 roku. Prawa miejskie straciły na mocy ukazu carskiego za pomoc uczestnikom Powstania Styczniowego.

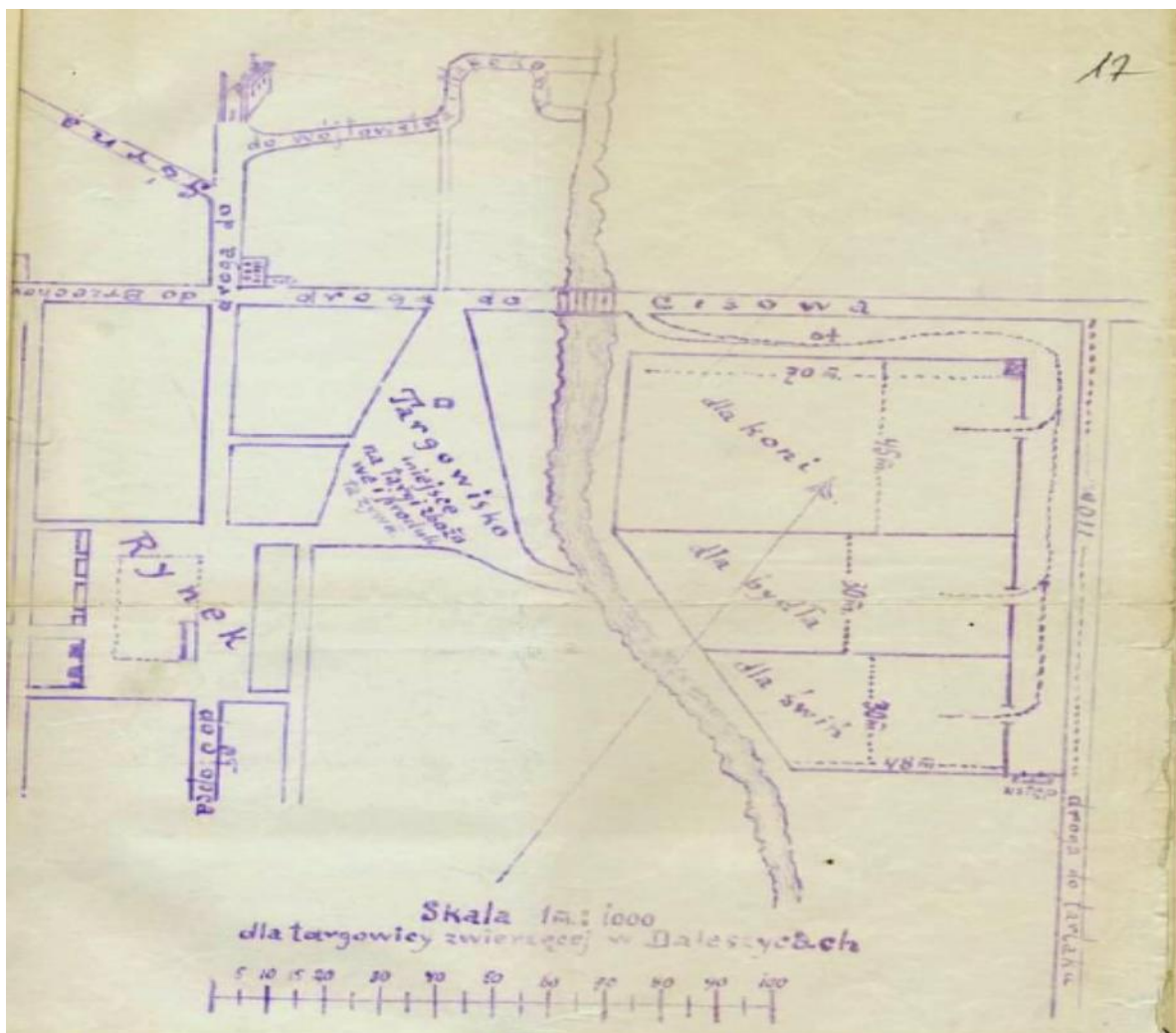
Lokacji Miasta Daleszyce na prawie niemieckim dokonał biskup krakowski Filip Padniewski, na podstawie przywileju króla Zygmunta Augusta w 1569 roku. Miasto otrzymało pieczęć miejską, przedstawiającą złotą wagę i atrybut św. Michała Archanioła.

Rynek to serce wczesnośredniowiecznej miejscowości, który w Mieście Daleszyce został zbudowany na planie zbliżonym do kwadratu i otaczała go drewniana zabudowa. Po pozbawieniu praw miejskich 1869 roku nastąpił także powolny upadek różnych rzemioł w Daleszycach. Wszelkie nadzieje względem poprawy stanu i koniunktury miasta przerwał wielki pożar zabudowy miasta w 1880 roku. W kolejnych latach nie dokonały się żadne większe zmiany w życiu miasteczka pozbawionego praw miejskich. Jedyną pozytywną zmianą było wybrukowanie rynku i głównych ulic drogi do Kielc przez Brzechów do Górna, Borkowa i do Cisowa.



Szkic Daleszyc z lat międzywojennych wskazuje na rozmieszczenie poszczególnych urzędów i instytucji na terenie związanym z rynkiem w Daleszycach.

W odrodzonej Polsce w 1918 r. Daleszyce stały się siedzibą gminy w powiecie kieleckim. Nowe władze starały się o podstawy jego dochodów. W tym celu wyznaczono miejsce dla targów zwierząt co wskazuje plan Miasta Daleszyce.



Plan Daleszyc z uwzględnieniem miejsc na targi zwierząt. Archiwum Państwowe w Kielcach.

Ważnym budynkiem tuż przy rynku była Szkoła Powszechna w Daleszycach



oraz remiza OSP w Daleszycach



Informacje o wyglądzie rynku w Daleszycach tuż po II wojnie światowej nie są łatwo dostępne w ogólnodostępnych źródłach, jednakże można z pewnością stwierdzić, że rynek Daleszyc nosił ślady wojennych zniszczeń, a społeczność Daleszyc, podobnie jak inne regiony Polski, przechodziła proces powojennej odbudowy i adaptacji do nowych realiów.





Rynek mocno zadrzewiony



Stan istniejący wtedy rynku, układ funkcjonalny, nawierzchnia, zieleń niska i wysoka, oświetlenie elementem małej architektury były wynikiem przypadkowych działań cząstkowych i nie posiada spójnej koncepcji wynikającej z wytycznych konserwatorskich oraz potrzeby organizacji przestrzeni publicznej. Dlatego Rynek w Daleszycach, obecnie znany jako Plac Staszica, przeszedł rewitalizację, która zakończyła się około 2012 roku. Prace zostały sfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego.



W centralnym punkcie głównego placu Daleszyc stanęła kamienna tablica z herbem miasta będąca dominantą obiektu. Mieszkańcy i goście dowiedzieli się z niej, że Daleszyce ponownie nabyły prawa miejskie w 2007 roku, wcześniej zaś były miastem w latach 1569-1869.

Na jednej osi z dominantą ustawiono zegary. Pierwszy, słoneczny wmurowany jest w płytę. Kamienne cyfry otaczają koło, na którym, aby odczytać czas, musi stanąć człowiek. - Padający cień wskaże godzinę. Obok umieszczona jest instrukcja, jak korzystać z zegara - tłumaczy wódtarz Daleszyc.



Po przeciwnej stronie na żeliwnym słupku otoczonym kwiatowym dywanem zamocowano podświetlany zegar analogowy.



Spacerując dalej po daleszyckim Rynku można natknąć się na cztery wmurowane pamiątkowe tablice.

- Jedna upamiętnia pobyt marszałka Józefa Piłsudskiego w Daleszycach 7 sierpnia 1926 roku.
- Druga poświęcona jest zasadzcy miasta i jego pierwszemu burmistrzowi Sewerynowi Sasinowi.
- Trzecia wspomina żołnierzy radzieckich poległych w walce w Daleszycach,
- Czwarta to wydarzeniu z 30 września 1943 roku, kiedy to 600 Żydów zebranych do Treblinki.

Są to fakty na stałe związane z historią Daleszyc. Stara, zabytkowa studnia została ciekawie wkomponowana w nowy wystrój Rynku, podczas prac rewitalizacyjnych w 2012 roku. Przez lata służyła mieszkańcom, ale kiedy zwodociągowano Daleszyce, studnia straciła niejako swą funkcję. Konieczna stała się więc jej naprawa, dziś budzi ciekawość, bo to zupełnie inny sposób skorzystania z wody



Jest też fontanna z kulą...



Najpiękniej wygląda po zmroku. Podświetlana różnobarwnymi światłami woda wygląda jakby sama zmieniała kolory.

Tak, odnowiony rynek w Daleszycach podoba się mieszkańcom, którzy doceniają go jako miejsce wypoczynku i spotkań, a także podkreślają, że stał się atrakcyjnym punktem do spędzania czasu w centrum miasteczka. Jego obecny wygląd, z granitowym brukiem, fontanną i zegarem słonecznym, powstał w 2012 roku i od tamtej pory cieszy się pozytywnym odbiorem.

Granitowy bruk, zielone skwery, podświetlana fontanna, zegar słoneczny, ponad 40 ławek oraz odrestaurowana stuletnia figura Matki Boskiej. Tak wygląda odnowiony Rynek w Daleszycach.

Opracowano przez TPZD w 2025 roku.